Maciej Kowalewski

Teatr Polski

BAJKA O SERCU ZE STRYCHU

Musical

Prapremiera na Dużej Scenie 24 kwietnia 2004
Premiera prasowa 7 maja 2004

Reżyseria
Maciej Kowalewski

Muzyka
Marcin Płaza

Scenografia
Barbara Komosińska

Kostiumy
Elżbieta Terlikowska

Choreografia
Krzysztof Gliszczyński

Barbara Stenka *Harnimojka*,
Rafał Witek *Piosenka o sercu* i *Instrukcja obsługi kota*

DLA DZIECI

Opowiem Wam dzisiaj *Bajkę o sercu ze strychu*. Myślę sobie, mam taką nadzieję, że będzie ona dużo ciekawsza, niż to co chcę Wam powiedzieć przed obejrzeniem spektaklu.

Mam dwie córki, prawdziwe, nie bajkowe, które mieszkają w Warszawie. Fajne to są dziewczyny, zupełnie podobne do Wiosny i Lata. Często bywają ze mną w Teatrze. Są moimi córkami, więc zrozumiecie mnie, jeśli powiem Wam, że mają dobre serca. W końcu każdy kochający rodzic mówi tak o swoich dzieciach. Z pewnością Wasi rodzice też tak uważają, że jesteście najbardziej ukochanymi i najbardziej utalentowanymi dziećmi pod słońcem. I mają rację. Każde dziecko jest najlepsze, bo każde dziecko jest inne, nawet jeśli ma brata lub siostrę bliźniaka. Ja też, jak byłem dzieckiem, czułem się wyjątkowy, bo byłem jedynym Maćkiem na świecie. Nie mogłem się jednak doczekać, kiedy wreszcie stanę się dorosły. Myślałem, że już do końca życia będę dzieckiem i moja wyjątkowość wcale mnie nie pocieszała. Dorosłość przyszła jednak dużo szybciej, niż się spodziewałem. Wybrałem sobie nawet zawód: Zostałem aktorem. Codzienne życie i praca spowodowały, że zapomniałem, co to znaczy być dzieckiem, co to znaczy być wyjątkowym dzieckiem. Zacząłem udawać kogoś innego niż czułem się naprawdę. Wszystko po to, żeby dodać sobie powagi, żeby czuć się lepszym, mądrzejszym i bardziej wyjątkowym, niż inni dorośli. Zacząłem nawet tych innych dorosłych nie lubić, bo wydawali mi się brzydcy, głupi lub tacy jacyś zwykli. Stałem się pozerem. Zapomniałem o tym, że wszyscy ludzie są godni miłości, właśnie dlatego, że są różni i że mają rodziców, którzy ich kochają i uważają za najlepsze istoty na świecie. Zapomniałem o tym, że być innym i wyjątkowym można tylko wtedy, jeśli wokół ciebie są inni wyjątkowi i niepowtarzalni ludzie. Bo jeśli ich nie ma lub jeśli ich nie akceptujesz, wtedy jesteś tylko samotnym pozerem.

Uświadomiłem sobie tę prawdę, kiedy moja starsza córka po raz pierwszy powiedziała do mnie: „Tato". Wtedy dopiero wyzwoliłem się z pozerskiego stanu.

Bo na świecie wszystkie serca
Łączy ta prosta piosenka,
Byśmy wszyscy się kochali
Uczuć tych nie udawali.

DLA DOROSŁYCH

Ktoś kiedyś napisał, czy też powiedział, a był wielkim człowiekiem, że ludzie, bez wyjątku na kolor skóry i wyznanie, z natury swojej są dobrzy. Dodał także, że wszelkie zło, jakie panuje na świecie, ma swoje źródło w strachu i braku świadomości. Wielu z nas na co dzień powtarza tę mądrość, ale chyba większość uważa te słowa za piękny frazes.

Po co piszę o takich trudnych zagadnieniach w programie do musicalu dla dzieci? Powodów jest kilka. Wiem, że dzieci są ciekawskie i na pewno zajrzą do tekstu skierowanego dla dorosłych. Pewnie niewiele z tego zrozumieją, a może jednak coś im zapadnie w pamięć i kiedyś, kiedy już będą dorosłe, bardziej świadomie zbudują świat, doskonalszy, lepszy od tego, jaki budujemy my wszyscy – współcześni dorośli - pełni nieuświadomionych lęków, pełni uprzedzeń.

Bo ja głęboko wierzę w to, że każdy człowiek z natury swojej jest dobry i że Teatr jest najwłaściwszym miejscem, gdzie można sobie tę prawdę uświadomić. Może właśnie ta *Bajka o sercu ze strychu*, o klasycznej przemianie ze złego w dobrego, przyczyni się do tego, że każdy z widzów, znieczulony automatyzmem codzienności, zajrzy na „swój strych", odnajdzie na nim swoje Serce i uwierzy w najbanalniejszą prawdę we Wszechświecie: **Tylko MIŁOŚĆ**.

Maciej Kowalewski

Dla Ewy

POZER – człowiek pozujący na kogoś, chcący wywierać wrażenie, wydawać się innym niż jest
POZERSTWO – sztuczność w sposobie bycia, nienaturalność zachowania, pozowanie

Słownik Wyrazów Obcych PWN

Barbara Stenka

HARNIMOJKA

Był sobie łysy ojciec,
Co grał na harnimojce.
Miał szkaraładne dzieci:
Cyneczków i sóreczki.

Lecz gdy na harnimojce ten
ojciec cicho brzęczał,
Choć łysy był, to z głowy mu
wyrastała tęcza!

Raz przyniósł garść owoców:
Z drzewaków i paproców,
Z dęboli i bemboli
I wszystkie zjeść pozwolił.
A gdy na harnimojce ten ojciec
cicho brzęczał,
Choć łysy był, to z głowy mu
wyrastał tęcza!

Gdy leżał na kapczanie
Lub szedł na nocobranie,
Bajkował dzieciobrojkom
Tą srebrną harnimojką.
Bo gdy na harnimojce ten ojciec
cicho brzęczał,
Choć łysy był, to z głowy mu
wyrastała tęcza!

Rafał Witek

PIOSENKA O SERCU

Czy to serce nie ma serca,
Żeby się tak ciągle wiercić?
Stukać, pukać, bić jak dzikie –
Ledwie dziury nie wywierci!

Czy to serce nie ma głowy,
Żeby się tak zachowywać?
Raz jest zimne jak lodówka,
A raz parzy jak pokrzywa!

Czy to serce nie ma oczu,
Że tak lata w zaślepieniu?
Albo siedzi mi pod gardłem,
Albo mam je na ramieniu!

ERA POZERA

Coś niedobrego nad ziemią
się zbiera
Wszystkim od dawna dech
już zapiera
Coraz boleśniej ludziom doskwiera
Na ziemię przyszła era pozera.

Ref.
Era pozera, era pozera
Już panuje na świecie większa
od zera
Era pozera, era pozera
Jak koszmarny sen jubilera.
Era pozera, era pozera
Bo na łzy już za późno jest teraz.
Era pozera, era pozera.

I nieba błękit taka atmosfera
Szybko, bez przeszkód w otchłań zabiera
Gorsza od czasów ery blagiera
Na ziemię przyszła era pozera.

Ref.
Era pozera...

A może Wiosny przyjdzie kariera?
Która pokona erę pozera?
Do serca prawda straszna dociera:
Na ziemię przyszła era pozera.

Ref.
Era pozera...

Patroni medialni: gazeta, ram, Przegląd

Informacje o repertuarze i rezerwacja biletów
Dział Marketingu i Impresariatu tel. 71/ 316 07 78, 316 07 79.

Kasy biletowe czynne od wtorku do soboty w godzinach:
11.00-14.00 i 15.00-19.00. W niedziele i święta dyżury
kasowe na 2 godziny przed spektaklem.

Kasa biletowa Duża Scena
ul. G. Zapolskiej 3, tel. 071/ 316 07 80
(dyżur kasowy wyłącznie na 2 godz. przed spektaklem)

UWAGA!!! Zarezerwowane bilety należy odebrać
najpóźniej godzinę przed spektaklem.

Organizatorem Teatru Polskiego jest
Samorząd Województwa Dolnośląskiego

Osoby:

Narrator	WOJCIECH ZIEMIAŃSKI
Wiosna	MONIKA BOLLY
Lato	AGATA SKOWROŃSKA
Jesień	MARIUSZ KILJAN
Zima	ADAM CYWKA
Jakieś Licho	HENRYK NIEBUDEK
	PAWEŁ OKOŃSKI
Poeta	MICHAŁ CHOROSIŃSKI
Babcia – Zosia	HALINA ŚMIELA-JACOBSON
Dziadek	FERDYNAND MATYSIK
Bajarz	MARIAN CZERSKI
Jeż-y	TOMASZ LULEK
Pan w Meloniku I	MAREK RYTER
Pan w Meloniku II	JAN BLECKI
Połączenie Nerwowe	IGOR KUJAWSKI
Grzesiek	EDWIN PETRYKAT
Maryla	ALDONA STRUZIK

Tancerze:

Kamila Bryzek-Kowalska, Ewa Ferenc, Marta Nitka, Monika Urbaniak, Radosław Pałutkiewicz, Maciej Tuz

Zespół muzyczny:

Marcin Płaza (kier. i instr. klawiszowe), Marcin Bors (gitary), Dariusz Kaliszuk (instr. perk.), Maja Konarska (chórki),Robert Szydło (gitara basowa), Jakub Waszczeniuk (trąbka), Adam Wendt (saksofony)

Nagranie w Studio FOTOPLASTYCON

Asystent reżysera	Mariusz Kiljan
Realizacja dźwięku	Tomasz Zaborski, Jacek Fall
Światło, animacje komputerowe, slajdy	Dariusz Bartołd
Realizacja światła	Jacek Purzycki
Efekty alpinistyczne, zdjęcia filmowe	Robert Płatkowski
Inspicjent	Ewa Wilk
Sufler	Magdalena Kabata

Spektakl przygotowany we współpracy z Centrum Sztuki IMPART we Wrocławiu z okazji XXV PPA

Dyrektor naczelny i artystyczny

Bogdan Tosza